

# K.M.S, Między myślami

Czekaj coś tu nie gra  
czujesz jak pod żebrami płuca próbują Ci zebrać  
jak najwięcej powietrza  
rozgrywa się tragedia gdzieś tam między myślami  
a Ty czujesz się zmieszany  
i chcesz przetrwać  
bo ile można przegrać  
ile się można zmieniać na nic  
ciągle szukamy siebie tam gdzie  
nam nie idą plany  
sponiewierani przez marzenia  
własne i cudze  
Zawsze, gdy mówię  
Że to nie fart  
To się łudzę  
Ale chce żby tak było  
To nie tylko zadrapanie, czy błahostka – wiesz?  
Lecz nie przyznasz, bo osłabiesz w czyichś oczach  
Weź, ten co kryje ból tam w środku  
Jest silny tylko na pozóe  
Alek spokoju nie zazna  
Musisz pozwolić sam sobie na ból  
Żeby zagoić rany  
Upór pogorszy sprawy  
Czasem by poddać się też trzeba mieć Odwagę  
Choć to trudne  
Zostaw na później każdy śmiech z przegranej  
Bo go oddasz jak już wstaniesz